

poniedziałek, 09.09.2024

Ostre słowa [1 Kor 5, 1-8]

Bracia: Słyszysz si? powszechnie o rozpu?cie mi?dzy wami, i to o takiej rozpu?cie, jaka si? nie zdarza nawet w?ród pogan; mianowicie, ?e kto? ?yje z ?on? swego ojca. A wy unie?li?cie si? pych?, zamiast z ubolewaniem ??da?, by usuni?to spo?ród was tego, który si? dopu?ci? wspomnianego czynu. Ja za?, nieobecny wprowadzie cia?em, ale obecny duchem, ju? pot?pi?em, tak jakbym by? w?ród was, sprawc? owego przest?pstwa. Przeto wy, zebrawszy si? razem w imi? Pana naszego, Jezusa, w ??czno?ci z duchem moim i z moc? Pana naszego, Jezusa, wydajcie takiego Szatanowi na zatracenie cia?a, lecz ku ratunkowi jego ducha w dzie? Pana Jezusa. Wcale nie macie si? czym szczyci?! Czy? nie wiecie, ?e odrobina kwasu ca?e ciasto zakwasza? Wyrzu?cie wi?c stary kwas, aby?cie si? stali nowym ciastem, bo przecie? prza?ni jeste?cie. Chrystus bowiem zosta? z?o?ony w ofierze jako nasza Pascha. Tak przeto odprawiajmy ?wi?to nasze, nie przy u?yciu starego kwasu z?o?ci i przewrotno?ci, lecz na prza?nym chlebie czysto?ci i prawdy.

>P<

Czasami trzeba powiedzieć ostre słowo. W sytuacjach, kiedy ktoś zachowuje się nieodpowiednio, gorszy - trzeba przywołać go do porządku. Zganić. Jest to normalne. W wielu sytuacjach jest to konieczne i potrzebne. Tak zachowuje się św. Paweł, który gani grzeszne i gorszące zachowania pojawiające się we wspólnocie korynckiej. Z pewnością nie był to łatwe. Tym bardziej, że Apostoł nie był fizycznie obecny pośród braci i siostr. Nie mógł twarzą w twarz zwrócić uwagi gorszycielom, "wstrząsnąć" nimi. Dlatego postanawia interweniować listownie, skoro docierają do niego zatrważające informacje. Zachowanie Pawła jest potrzebne, zależy mu bowiem na zbawieniu tych ludzi. Nakazuje im opamiętanie i zmianę grzesznego życia. A kiedy trzeba - wyciągnąć konsekwencje. Takie zachowanie jak Pawła, potrzebne jest i współcześnie. Nie brakuje przecież gorszących sytuacji i dziś we wspólnocie Kościoła.

-----fot. pixabay